Rok IX. Kraków-Podgórze, Niedziela 5 marca 1911 Nr. 53

3 Cena numeru
centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—. Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. REPCZYK.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2
otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

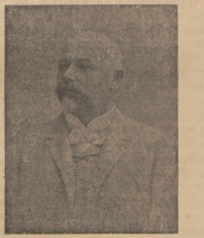
Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

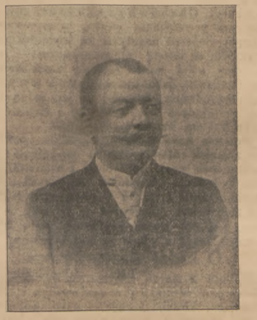
Wiadomości nstnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 5-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.





St. Trzecieski, wł. dóbr fabr. Dynów. **T. Kwiciński**, wł. fabr. w N. Sączu. **R. Schober**, współwł. fabr. Stróże.



W. Paszcza, dyr. „Konstancyi" w Tarnowie.



Inż. Ciesielski.

Pierwszy Zjazd galic. Związku przemysłu ceramicznego.

Od wczoraj miasto nasze gości w swych murach uczestników I. Zjazdu galic. Związku przemysłu ceramicznego. Obrady w sali Tow. techn. toczyć się będą przez sobotę, a mają na celu omówienie licznych kwestyj zawodowych i organizacyjnych. W niedzielę nastąpi zwiedzanie nowej fabryki gipsu L. Tautmanna w Woli Duchackiej i zamknięcie Zjazdu. Nad ogromnem znaczeniem, jakie ma **rozwój przemysłu ceramicznego** (cegielnie, fabryki dachówek, garncarstwo, kaflarstwo etc.) **dla naszego kraju**, rozwodzić się jest zbyteczne; każdy zrozumie, że w kraju o 8 milionach ludności przemysł ten, mogący liczyć na olbrzymią lokalną konsumcyę, powinien stać wysoko i być jednem z ważnych źródeł dobrobytu krajowego. Niestety, dziś tak jeszcze nie jest; i na tem polu mamy do walczenia z obcym importem i z wadliwymi stosunkami domowej produkcyi. Na tem większe uznanie zasługują usiłowania pionierów tego przemysłu w kierunku zawodowej organizacyi i udoskonalenia fabrykacyi. Dzielni inicyatorzy „Związku gal. przemysłu ceramicznego" mogą otuchę dla dalszej pracy czerpać w tem przeświadczeniu, że działalność ich jest ze wszech miar pożądana, owocna i pożyteczna dla kraju. — Tymi inicyatorami i założycielami „Związku" są *(patrz portrety)* pp. W. Paszcza, dyrektor „Konstancyi" w Tarnowie, Trzecieski, wł. dóbr i fabr. Dynów, Kwiciński, wł. fabr. w N. Sączu, Macudziński, wł. fabr., Polanka Karol, Podczaszyński, dyrektor dóbr Radłów, Schober, wł. fabr. dachówek w Stróżach — a niemałą zasługę około organizacyi położył niestrudzony i energiczny inż. Roman Ciesielski, redaktor „Przemysłu Cer." w Krakowie, sekr. Związku.

* *
*

Zjazd rozpoczął się wczoraj wieczorem zebraniem tow. w hotelu Pollera. Przybyło wielu gości z Królestwa Polskiego, których witał dyr Paszcza i sekr. Ciesielski Serdeczna pogadanka przeplatana toastami przeciągnęła się do poźnej nocy. Przybyli między innymi z Królestwa: ks. Drucki-Lubecki, właść. fabr. porcelany i dyr. tejże p. Psarski, p. Leszecki, bracia Bilewicz (fabryka cegły) w Dąbrowie Górn., p. Teichfeld, właściciel fabryki fajansów we Włocławku, p. inż Karpowicz, dyr. fabryk ks. Radziwiłła w Rytwianach, p. Abczyński z Gulbin, właść. fabryki dachówek.

Z Galicyi przybyli pp. Paszcza, Schober, Macudziński, Klimaszewski, inż. Paneth, Lesiecki, dyr. Filippi i w. i.

Obrady rozpoczęły w sobotę się przy udziale około 50 osób z Galicyi i Król. Pol. o g. 10 rano w sali Tow. techn. Zagaił obrady dyr. Paszcza z Tarnowa, poczem przewodniczącym obrano p. Klepackiego, właść. fabryki dachówek w Kielcach, sekretarzem p. inż. H. Abczyńskiego

Referat o potrzebie silnej organizacyi przemysłowców ceramicznych wygłosił inż. R. Ciesielski. Organizacya ta prowadzoną być musi planowo i konsekwentnie, popierana drogą umysłową i materyalną. Mowca omówił następnie konieczność podniesienia przemysłu ceramicznego przez częste zjazdy; niemałą w tej mierze przysługę oddaćby mogło większe rozszerzanie dwutygodnika związkowego „Przemysł ceramiczny". Aby zaznajomić szeroką publiczność z przemysłem ceramicznym należy urządzić wystawę z wszystkich gałęzi w r. 1912 w Krakowie, podczas zapowiedzianego Zjazdu techników pol. i Zjazdu esperantystów.

Drugi referat o szkolnictwie ceramicznem wypowiedział inż. Lesiecki, dyr. Tow. akcyjnego w Dąbrowie górniczej. Referent wskazał na brak fachowych szkół w tym kierunku przemysłu. Szkoła ceramiczna w Kołomyi i kursa w Podgórzu nie stoją na wysokości swego zadania. Wkońcu omówił referent konieczność utworzenia centralnego biura związkowego.

Dyr. Filippi z Sierszy referował następnie sprawę zaopatrywania przedsiębiorstw przemysłu ceramicznego w węgiel krajowy. Import węgla pruskiego, który w roku 1905 wynosił 10 milionów cetnarów wzrósł w ostatnim czasie na 17 milionów cent. mimo, że węgiel nasz jest tej samej jakości co pruski.

Nad referatami wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos pp. Paszcza, Illukiewicz, Klimaszewski, Hempel, Borauk i inni. poczem przewodniczący o godzinie 12 i pół przerwał obrady.

Po połudaiu odbywały się posiedzenia poszczególnych sekcyj i wspólne posiedzenie z wykładami dyr. Klimaszewskiego, Pawełka i inżyniera Psarskiego.

Z ruchu ludowego.

Walka rozogniła się na nowo. — „Przyjaciel Ludu" a „Ojczyzna". — P. Stapiński. — Początek karyery Paducha. — Poseł Wiącek skarży Mojżesza Kanarka. — Rozprawa 10 marca.

Nadzieja, jakoby między dwiema walczącemi o wpływ na chłopa polskiego partyami, ludową i wszechpolską, mogło przyjść jeźli nie do ugody, to przynajmniej do złagodzenia walki, w niwecz się rozwiała. Dziś, po chwilowem uciszeniu, walka rozogniła się na całej linii na nowo — i niewątpliwie doprowadzi jeszcze do doniosłych konfliktów i wyjaśnień nietylko na łamach pism, ale i w sali sądowej. Pisma ludowe „Przyjaciel ludu" p. Stapińskiego i „Ojczyzna" wszechpolska atakują się nawzajem i wymierzają ciosy przeciw poszczególnym członkom stronnictw z gwałtownością, świadczącą, że tym razem idzie naprawdę na ostre i że antagoniści nie cofną się przed gruntownem rozegraniem partyi. P. Stapiński, urażony opublikowaniem afery z Szajowiczem i ostrą krytyką w gazetach narod. demokratycznych, odpowiedział ciężkiem oskarżeniem posłów Paducha, Fiedlera i (niesłusznie) Wiącka i opublikowania sensacyjnych listów tych chłopskich polityków.

W ostatnim nrze „Przyjaciela Ludu" atakowani są nadto Stohandel (z powodu gospodarki domu handl. komisowego w Bielsku), Szajer, ks. Stojałowski Szponder.. O Paduchu tak pisze „Przyjaciel Ludu":

„Poseł Paduch wybrany został posłem zbiegiem okoliczności przez ludowców. Za pierwszym razem, 16 czerwca 1907 roku, jadąc do Wiednia, przeprowadzał przez Oświęcim gromadę dziewcząt. Komisarz policyi, p. Krzyżanowski, przyaresztował nieznanego sobie przewodnika, jako stręczyciela bez koncesyi. — Puścił go, gdy się p. Paduch wylegitymował jako poseł. Za ten fakt miał być Paduch zaraz na pierwszem



Oskarżeni posłowie:
Tom. Wiącek. B. Fiedler. Ant. Paduch.

posiedzeniu z klubu wykluczony. Przyrzekł poprawę, darowano mu".

Taki był początek karyery poselskiej imci Paducha, był istotnie obiecujący!

Natomiast „Ojczyzna" z racyi afery z listami Paducha i towarzyszy bardzo gwałtownie atakuje p. Stapińskiego, zarzuca mu, że już w styczniu groził temi rewelacyami, ale nie chciał mimo żądania p. Ptasia dowodów winy przedłożyć Kołu; „Ojczyzna" zapowiada wreszcie wielką walkę ze Stapińskim w Kole.

Sprawa posłów Paducha, Wiącka i Fiedlera.

Jak donoszą z Wiednia, sprawa oskarżonych o przedajność posłów Paducha i Fiedlera, będzie przez stronnictwo narod.-dem. załatwiona przed zebraniem się Rady państwa, t. j. przed dniem 8 marca. Wina posła Paducha jest stwierdzona niezbicie, także co do winy Fiedlera wątpliwości mieć nie można: obu tych „posłów" czeka wykluczenie z partyi i wykluczenie z Koła polskiego. Co do posła Wiącka jednak posłowie narodowo-dem. w Wiedniu uznali, że p. Wiącek nie **zawinił w niczem** (i stwierdza to „Ojczyzna").

Z Tarnobrzegu donoszą nam, że w tamtejszym sądzie powiatowym odbędzie się dnia 10 b. m. rozprawa przeciw p. Mojżeszowi Kanarkowi, członkowi stronnictwa ludowego, o obrazę czci posła Wiącka. P. Kanarek, jak wiadomo, zarzucił na



Który z nich najbrzydszy? (Patrz artykuł).

wiecu w Tarnobrzegu, posłom Wiąckowi, Paduchowi i Fiedlerowi, że za pieniądze, obiecywali szynkarzom, wpływami swymi poselskimi uzyskanie koncesyj szynkarskich. Jako dowód pokazał p. Kanarek w Tarnobrzegu rozmaite listy własnoręczne tych posłów. Obecnie podczas rozprawy okaże się, czy listy są autentyczne i wyświetlone zostaną okoliczności, towarzyszące powstaniu tych listów i weksli. Znamiennym jest faktem, że tylko p. Wiącek skarży Kanarka, zaś Paduch i Fiedler siedzą cicho. Proces będzie niewątpliwie bardzo interesujący. Szkoda, że odbędzie się w miasteczku prowincyonalnem.

Czarna śmierć.

Z Petersburga telegrafują:

Z Mandżuryi nadchodzą tu znowu niepokojące wiadomości o dżumie. W Kirynie, położonym na południe od Charbina, dżuma przybrała okropne rozmiary. Ulice zasłane są formalnie zwłokami.

Wicekról Mandżuryi odmówił wysłania wojska do Kirynu, twierdząc, że żołnierze nie chcą iść do miejscowości zarażonych.

Wychowanie młodego następcy tronu.

Nasz korespondent wiedeński pisze:

Po arcyksięciu Franciszku Ferdynandzie, którego dzieci, jako pochodzące z małżeństwa morganatycznego, nie mają prawa następstwa tronu — tron austro-węgierski przypadnie synowi zmarłego arcyks. Ottona (brata Franciszka). Nie dziw, że młody ten arcyksiążę powszechne w Wiedniu budzi zaciekawienie.

Dwudziestotrzyletni rotmistrz dragonów arcyks. Karol Franciszek Józef z orderem złotego runa i czarnego orła na piersiach, z rumieńcem młodości na twarzy, na którego zwrócone były wszystkie oczy na piątkowym balu dworskim, jest klasycznym typem *du bon garçon*. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef jest wesołym człowiekiem, choć na jego młodość rzuciły losy szary cień. Jeden z wysokich urzędników dworu pisze o nim w dzienniku „Az Est“, że wesołość jego jest zupełnie innego rodzaju, aniżeli jego nieszczęśliwego ojca, arcyks. Ottona. Poważny, swobodny, zdrów i niezepsuty, jak męski podlotek, reprezentuje nie typ hiszpańskich Habsburgów, ale typ rycerza o prostem sercu, bez duchowych komplikacyj.

Biskup dr Marschall uważał zawsze na to, aby wychować księcia na poważnego człowieka. Cesarz, który szczerze kochał arcyks. Ottona, choć ten mu sprawiał wiele zgryzot, patrzy z prawdziwą radością na rozwój arcyks. Karola Franc. Józefa, do którego można zastosować cytat, że nigdy nie stanie się środkowym punktem tragedyi ani skandalu. Odkąd został upełnoletnionym i podług tradycyi obrał zawód wojskowy, nie przerywał nigdy swych studyów. W Pradze mieszkał na Hradczynie. Po węgiersku mówi doskonale. W czasie manewrów rozmawia z dawnymi kolegami najchętniej po węgiersku, zna dokładnie historyę i prawo węgierskie. Wszystko przemawia za tem, że będzie się cieszył wielką popularnością wśród Węgrów.

Arcyks. Franciszek Ferdynand, jego wuj, kocha go bardzo, zajmuje się nim wiele. W czasie manewrów jest zawsze przy nim, udziela mu wyjaśnień i nauk. Dla księżnej Zofii Hohenburg ma młody arcyksiążę oprócz szacunku powinnego, jako żonie wuja i następcy tronu, wiele szczerego przywiązania. Ile razy jest w Wiedniu składa wizytę w Belwederze, przyczem księżna przyjmuje go i wita stosownie do jego godności w przedpokoju na najniższym stopniu schodów.

Tragiczny skandal na dworze włoskim.

W Rzymie rozegrała się znowu jedna z tych tragedyj miłosnych, które ze względu na wysokie stanowiska aktorów szerokiem echem rozchodzą się po świecie. Krwawa afera w Rzymie dotyczy damę dworu królowej Heleny, hrabinę Trigona, należącą do najwyższej arystokracyi włoskiej i jej kochanka porucznika Paterno. Hrabina liczyła lat 40 porucznik, znany cynik i rozpustnik, lat 24. Dzienniki włoskie przepełnione są szczegółami krwawej historyi (przypominającej poniekąd zamordowanie aktorki Ogińskiej przez Lewickiego we Lwowie).

Telegramy „Nowin“.

Rzym. Wczoraj w jednym z hoteli przy dworcu kolejowym w Rzymie bar. Paterno zasztyletował pierwszą damę dworu królowej Heleny hr. Trigona, słynną piękność. Paterno wbił jej sztylet **naprzód w plecy, następnie w piersi.** Następnie dał bar. Paterno **trzy strzały rewolwerowe** do siebie i zranił się ciężko. Pierwotnie sądzono, że rany są śmiertelne, okazuje się jednak, że życie bar. Paterno da się uratować.

Tem samem zaś przyjdzie w Rzymie do bardzo przykrego procesu, który skandalicznym swym podkładem grozi kompromitacyą arystokracyi włoskiej i dworowi królewskiemu.

Pokazuje się bowiem, że bar. Paterno, bardzo przystojny mężczyzna, utrzymywał stosunek miłosny z hr. Trigona, pochodzącą ze znanej i bardzo bogatej szlachty sycylijskiej. Stosunku tego nadużywał on, aby swą kochankę zrujnować finansowo, wymuszając na niej poręczenie i podpisywanie weksli dla siebie. Zabił ją zaś dlatego, że mu odmówiła podpisu na ostatnim wekslu.

Stosunek obojga stał się tak głośnym, że marszałek dworu królewskiego wezwał hr. Trigona, aby wniosła rezygnacyę z godności damy dworu. Równocześnie mąż wytoczył jej proces rozwodowy.

Wczoraj właśnie rano wręczyła hr. T. podanie o rezygnacyę marszałkowi dworu, poczem udała się na schadzkę z bar. Paterno do hotelu przy dworcu kolejowym i tam została przez niego zamordowaną.

Sprawa stała się bardzo głośną dlatego, że brat zamordowanej jest znanym deputowanym socyalistycznym Tasco di Scuta (ożenionym z p. Amą Zakrzewską, znaną w Krakowie pięknością) Drugim krewnym hr. T. jest ks. Cuzo, bardzo bogaty właściciel warsztatów okrękowych.

Wśród powodów zamachu podają i ten, że bar. Paterno posiadał równocześnie dwie kochanki, mianowicie hr. T. i pewną damę z arystokracyi we Florencyi. Hr. Trigona dowiedziała się o tym drugim romansie swego kochanka niedawno, nie chciała jednak wierzyć temu.

Hr. Trigona cieszyła się wielkiem przywiązaniem królowej Heleny.

Dodać trzeba, że hr. Trigona liczyła lat 40, zaś bar. Paterno tyko 24.

Rzym. Dzienniki przepełnione są szczegółami śmierci hrabiny Trigona i występują przeciw porucznikowi Paterno, którego nazywają pospolitym zbrodniarzem. Okazało się bowiem, że Paterno wyzyskiwał hr. Trigona, wyłudzając od niej pieniądze. Onegdaj chciał on wydostać od hr. Trigona 20.000 lirów. Hrabina jednak chciała z nim zupełnie zerwać i pogodzić się z rodziną i odmówiła mu pieniędzy, Wówczas Paterno zamordował ją sztyletem. Paterno jest ogromnie zadłużony i miał już szereg podobnych awantur miłosnych.

Rzym. Śledztwo wykryło, że porucznik bar. Paterno prześladował hrabinę Trigona swoją miłością i także ciągłemi wymaganiami pieniężnemi, a hrabina już nie mogła im zadośćuczynić, mimo, iż cały jej posag na to poszedł. Wreszcie udała się pod ochronę swego adwokata i przez niego traktowała z Paterną o zerwanie stosunków. W obecności adwokata Paterno insultował ją, chociaż nadał temu pozory zazdrości. Niedawno temu wtargnął nawet do Kwirynalu i tam zrobił hrabinie taką scenę, że jej sekretarz musiał go wyrzucić za drzwi.

Hrabina Trigona jeszcze przed dwoma laty żyła w nader szczęśliwem małżeństwie. Jej mąż należał do socyalistyczno demokratycznego bloku i jako taki wybrany został burmistrzem Palermo. Nie przeszkadzało mu to jednakże do równoczesnego piastowania godności szambelana królewskiego i ciągłego uczęszczania do Kwirynału.

Zamach samobójczy rektora lwowskiej Akademii weterynaryjnej.

(Tel. „Nowin“).

Wiedeń. Rektor lwowskiej Akademii weterynarynaryjnej radca dworu Szpilman popełnił **wczoraj w Wiedniu zamach samobójczy.** Rektor Szpilman przybył do Wiednia, aby wziąć w ministerstwie oświaty udział w ankiecie o reformie studyów weterynaryjnych. Wczoraj rano udał się on w hotelu „Residenz“ do miejsca ustępowego. Służba zauważyła, że nie wychodził stamtąd dłuższy czas. Wywałono drzwi i zastano go bez przytomności na ziemi. — Zawezwano lekarza, który stwierdził otrucie i zastosował odpowiednie środki, poczem chorego przewieziono do sanatoryum przy ulicy Auersperga.

Jak słychać, stan chorego nie budzi wielkich obaw. Sam Szpilman podaje, że chciał zażyć sinku potasu, że jednakże w ostatniej chwili go wypluł. — Zdaje się też, że cyankali było już zepsute. — Po południu był chory zupełnie przytomny.

Radca dworu Szpilman cierpiał w ostatnim czasie na **chorobę nerwową.** Sam opowiada, że w ostatnim czasie miał ciężkie przejścia podczas niepokojów studenckich i z powodu sporu polsko-ruskiego itp. Wszystko świadczy o rozstroju umysłowym rektora.

Policya stwierdziła, że wczoraj przed południem powołano do hotelu Residenz lekarza Zernera, gdzie, jak doniesiono, rektor Szpilman miał dostać ataku apoplektycznego. Doktor opowiada, że chory przyznał się wobec niego, że zażył sinku potasu. Ponieważ śladów zatrucia nie było, sądzi dr Zerner, że silna trucizna skutkiem dłuższego przechowywania uległa rozkładowi. Chorego przewieziono automobilem do sanatoryum na Auerspergstrasse, gdzie oddano go opiece lekarskiej z powodu symptomów apoplektycznych. W godzinach popołudniowych stan chorego polepszył się i będzie on prawdopodobnie utrzymany przy życiu.

Lwów. Znajomi dra Szpilmana twierdzą, iż cierpiał on od dłuższego czasu na bezsenność, co przeciążony pracą jego umysł mogło przyprawić o rozstrój nerwowy. Lekarze radzili mu, aby udał się na dłuższy czas na kuracyę. — Przed kilku tygodniami starał się dr Szpilman o urlop, którego nie otrzymał. Obecnie wyjechał do Wiednia na konferencyę w ministerstwie oświaty; nie miał jednak zamiaru wracać do Lwowa, lecz miał się udać na południe.

Ze świata.

Ślubów w Wiedniu zawarto w ostatnią niedzielę zapustną 1100. To dosyć nawet na tak wielkie jak Wiedeń miasto!

Ekscelencyi Bilińskiemu do pamiętnika. Nasz korespondent pisze nam z Wiednia: Przed kilkoma dniami udała się delegacya polskiego stowarzyszenia akademickiego „Ognisko“ do ekscelencyi Bilińskiego celem osobistego zaproszenia go na bal „Ogniska. Obydwaj delegaci wręczyli swe karty wizytowe lokajowi do zaanonsowania p. eksministrowi. Po 10-cio minutowem czekaniu na korytarzu zjawił się znowu lokaj z zapytaniem „czego sobie właściwie panowie życzą?“ Odpowiedziano mu, że delegaci życzą sobie jego ekscelencyę zaprosić osobiście na polski bal „Ogniska“. Zniknął. Po kilku minutach zjawił się znowu na korytarzu z ironicznie uśmiechniętą miną i tacką w ręce, na której widniał banknot 10-koronowy. Przy wręczaniu oświadczył, że „J. E jest zajęty i dlatego nie może przyjąć“. Tymczasem Ekscelencya stał w drzwiach pokoju i ukradkiem spoglądał na osoby znajdujące się na korytarzu. To osobliwe postępowanie ekscelencyi akademickie „Ognisko“ niewątpliwie dobrze sobie zapisze w pamięci! *S.*

Srebrne wesele arcyksięcia Karola Stefana. Właściciel Żywca arcyksiążę Karol Stefan obchodził onegdaj w Wiedniu ze swą żoną arcyksiężną Maryą Teresą srebrne wesele. — Jak wiadomo, córka arcyksięcia Karola Stefana, arcyks. Renata jest zamężną za ks. Hieronimem Radziwiłłem.

Prześladowanie żydów w Rosyi. Z Petersburga donoszą: Masowe wydalania żydów z gubernii czernichowskiej przybierają ogromne rozmiary. Onegdaj wydalono z tej gubernii 2000 żydów.

Kongres zastępców szlachty rosyjskiej uchwalił rezolucyę, w której żąda bezwarunkowego wykluczenia żydów z wszelkich urzędów państwowych, oraz od funkcyj w służbie autonomicznej i wojskowej, chociażby nawet zmienili wyznanie.

Spadek posła. Tragiczne zdarzenie opowiada „Frankf. Zeitung: W pobliżu Stuttgartu zmarł pewien krawiec, tak zakochany w pośle ze swojego okręgu do parlamentu niemieckiego, że uczynił go w testamencie jeneralnym swoim spadkobiercą. Poseł nie miał nic przeciwko przyjęciu tego spadku nieoczekiwanego i otrzymał po zapłaceniu kosztów spadkowych, oraz stempli na czysto 1400 marek. Po pewnym jednak czasie zjawia się u niego kobieta w żałobie, oświadczając, że jest rozwiedzioną żoną zmarłego i, choć nie ma prawa do spadku po byłym swoim mężu, to jednak liczy na wspaniałomyślność spadkobiercy. Współczujący poseł wypłacił tedy bez zachodu szczególnej wdowie połowę spadku, pozostało mu więc 700 marek. Wkrótce jednak potem otrzymuje pismo urzędowe od magistratu miasta E., że zmarły krawiec pobierał od miasta w ciągu lat ostatnich wsparcia ogółem w kwocie 400 marek, a ponieważ pozostawił spadek, kwota powyższa musi być zwrócona magistratowi. Trudna rada, poseł, jako sumienny stróż prawa, płaci kwotę żądaną — i pozostaje z 300 markami. Aliści przed kilku dniami otrzymuje z poczty list i paczkę. Otworzywszy jedno i drugie, znajduje rachunek z krematoryum i słój szklany z popiołem. Okazało się, że krawiec rozporządził przed śmiercią, aby zwłoki jego spalono, krematoryum więc przysyła spadkobiercy rachunek na kwotę 288 marek 75 fenigów i popioły zmarłego. Z całego zatem spadku pozostało posłowi 11 marek 25 fenigów, oraz słój popiołu. Kto wie jednak, czy i po tę resztę ktoś się nie zgłosi.

Nowe wierszyki Sienkiewicza.

W książce zbiorowej, wydanej w tych dniach na rzecz „Koła szkolnego im. St. Kostki“ w Warszawie, znajdują się dwa wierszyki H. Sienkiewicza:

Wiersz makaroniczny.

Rzecze sława mistrzowi: „*O artifex; sine,*
Że ci oto wawrzynem opaszę łysinę“.
A mistrz jej na to słowy takiemi odpowie:
„Idź do dyabła z wieńcami, wróć mi włos na głowie“.

Bez adresu.

Niedość brudnej peleryny,
Z starych mistrzów na nic drwiny;
Nie pomoże „psiakrew“ w mowie,
Łupież w rozczochranej głowie;
Niedość do filistrów wstrętu,
Fajki w zębach, we łbie mętu;
Trzeba jeszcze i talentu,
Pracy — i choć źdźbła talentu!

Z kraju.

Zasądzenie „wujka oficerskiego“. W Jarosławiu zasądzono na 13 miesięcy więzienia za lichwiarstwo handlarza starzyzny, Markusa Götza, który proceder swój uprawiał głównie wśród oficerów, tak, że nazwano go „wujkiem oficerskim“. Pożyczał on przeważnie drobniejsze kwoty, biorąc od 100—300 procent od sta. Sprawki jego wykryły się z okazyi procesu, jaki wytoczył mu emerytowany podpułkownik Marszałkowicz, którego Götz naciągnął na przeszło 43 000 koron.

Znowu samobójstwo ucznia gimnazyalnego. W Kołomyi odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru uczeń VII kl. polskiego gimn. W. B. Przyczyna samobójstwa niezupełnie wyjaśniona. Według jednej wersyi miał on paść ofiarą amerykańskiego pojedynku.

Komunikacya w Zakopanem.

Rada gminna w Zakopanem powzięła na posiedzeniu dnia 25 lutego b. r. analogiczne uchwały, jak Rada miasta Krakowa co do udogodnienia komunikacyi Krakowa z Zakopanem, a w szczególności, by: 1) utrzymano pociągi pospieszne przez cały rok, 2) zaprowadzono bilety powrotne z opustem 40 prc., ważne przez dni 14, 3) zaprowadzono pociągi popołudniowe, kursujące w sezonie letnim codziennie — przed każdą niedzielą i przed każdem świętem na cały sezon zimowy.

Nadto uchwalono starać się przedewszystkiem z całą usilnością o upaństwowienie kolei lokalnej Chabówka-Zakopane, gdyż wiadomą jest powszechnie rzeczą, że zaprowadzenie żądanych ulepszeń napotyka na trudności przedewszystkiem ze strony akcyonaryuszów — współwłaścicieli owej kolei. Żądanie upaństwowienia kolei Chabówka-Zakopane ma obecnie tem większe widoki powodzenia, że kolej ta jest jedną z najlepiej rentujących się w kraju i dochody jej z każdym rokiem wzrastają.

Wreszcie Rada gminna uchwaliła zwrócić się do wszystkich interesowanych czynników Towarzystw i instytucyj, by zabiegi i usiłowania swoje co do żądania udogodnień kolejowych zechciały ujednostajnić i ustalić w powyższym kierunku, gdyż różnorodne, częstokroć niemożliwe do spełnienia, a nawet wręcz przeciwne sobie żądania nie mogą liczyć u władz na uwzględnienie.

O kolej Jasło-Dębica.

W dniu 2 marca odbyła się, zwołana przez wydział pow. w Pilznie konferencya w sprawie alarmującej wieści, iż budowa kolei Jasło-Dębica ma być zagrożona przez wstawienie obecnie do programu kolejowego w jej miejsce budowy kolei Brzozów-Krosno. W zebraniu pod przew. marszałka Reya, który wskazał na ogromne ofiary, jakie powiat poniósł dla tej kolei i na wiążące zapewnienia, uzyskane od rządu i Sejmu i posłów wzięło udział 400 osób.

Burmistrz miasta Dębicy Jakliński, przedstawiciel Rady pow. w Ropczycach, zawiadomił, iż rozmawiał z p. ministrem Głąbińskim, a minister oświadczył, iż alarmująca wiadomość jest nieprawdziwą i że w każdym razie dołoży wszelkich starań, by powiatowi nie stała się krzywda.

Uchwalono wreszcie rezolucye wystosowane do prezydenta ministrów Bienertha, ministra kolei Głąbińskiego i prezydyum Koła polskiego, które brzmią: „Zgromadzeni przedstawiciele całego powiatu pilzneńskiego, powołując się na układ z ministerstwem kolejowem proszą o przystąpienie w najkrótszym czasie do budowy wspomnianej kolei“.

Prócz tego uchwalono wysłać telegram do posła ks. Pastora, a wreszcie pismo do prezesa polskiego stronnictwa ludowego posła Stapińskiego, aby budowa kolei Jasło-Dębica, podjętą została w najbliższym programie, w myśl obowiązującej przeszłorocznej uchwały parlamentarnego klubu ludowego i Koła polskiego.

Który najbrzydszy?

(Patrz ilustracyę).

Gdy się słyszy o jakim bardzo oryginalnym albo bardzo głupim konkursie, to z góry się wie, że albo Anglicy albo Amerykanie go urządzili. Odnosi się to także do konkursu *brzydoty*, który odbył się w mieście Southend w Anglii. Chodziło tam w przeciwieństwie do licznych konkursów piękności o rozstrzygnięcie kwestyi, kto jest najbrzydszym mężczyzną w Anglii? — Sąd konkursowy tworzyło dwanaście pań, a konkurenci

płci (istotnie) brzydkiej musieli okazywać się oczom areopagu sędzin w ramach, za któremi zawieszona była ciemna tkanina, jako tło, uwydatniające należycie brzydotę poszczególnych osobników. Pierwszą nagrodę otrzymał Bob Mac Dade, jednooki i rudowłosy marynarz. Jego rywal John Myers uzyskał tylko „wzmiankę zaszczytną“; *jury* orzekło, że w porównaniu z nagrodzonym możnaby go nazwać „prawie pięknym“. Tłum ciekawych, skupiony w głębi sali, witał ukazywanie się poszczególnych kandydatów gromkimi okrzykami i śmiechem.

Także w Nowym Jorku i w Nowym Orleanie są stowarzyszenia brzydalów. Kto chce być przyjęty na członka, musi poddać się orzeczeniu komisyi przyjmującej. O członkach stowarzyszenia w „Nowym Orleanie“ jedno z amerykańskich pism napisało, że są tak „ładni“, że każdy z nich mógłby swym widokiem czeredę starych murzynek zmusić do ucieczki — a stare murzynki podobno niczego się nie boją!

Gra w „buki“.

Wiedeń. *(tel.)* Judykatura sądów wiedeńskich w kwestyi gry hazardowej w domino „buki“ (i w Krakowie mamy taki proces *przyp. red.*) jest sprzeczną. Onegdaj w sądzie powiatowym w Mariahilf w Wiedniu sędzia skazał 7 osób na kary pieniężne za uprawianie gry hazardowej w domino, zwanej „buki“.

Podczas rozprawy wyszło na jaw, że jest to gra rzeczywiście bardzo hazardowa i że wielu ludzi zostało zrujnowanych wskutek udziału w tej grze.

Czterej skazani, którzy są obywatelami węgierskiemi, zostali równocześnie skazani na wydalenie z granic Austryi.

Co słychać w mieście?

Ruch przedwyborczy w mieście.

We czwartek popołudniu odbyła się w biurze prezydenta **konferencya**, w której wzięli udział prez. Leo, Federowicz, dr Bandrowski i r. Wasung. Konferencya miała na celu omówienie i wyrównanie pewnych kwestyj spornych, które wytworzyły w ostatnich czasach, znaczniejszy rozdźwięk między klubem mieszczańskim a klubem demokratycznym w radzie. Konferencya doprowadziła do porozumienia, które możnaby nazwać kompromisem, przyczem zauważyć należy, że klub demokratyczny, dość skonsternowany samoistną akcyą urzędników, nie posuwa się w swych żądaniach za daleko, lecz pragnie tylko zachować swój stan posiadania.

Wczoraj w piątek o godz. 5-ej odbyło się w sali konferencyjnej magistratu poufne posiedzenie **klubu mieszczańskiego** radców miejskich z udziałem zaproszonych wybitnych mieszczan. Na zaproszeniach podpisani byli radca Beringer i Peroś. W zebraniu uczestniczyli między innymi wicepr. Szarski, wiceprez. Sare i r. Federowicz.

Zebranie krakowskiego nauczycielstwa.

Wczoraj w piątek od g. 7 do 10-tej odbywały się poufne obrady nauczycielstwa w sali Tow. demokratycznego pod przew. p. St. Michalskiego. — W ożywionej dyskusyi wziął udział wielu mowców, między innymi p. Gincel w długiej mowie uzasadniał swe wystąpienie na onegdajszem zebraniu urzędników i parafrazował artykuł „Nowej Reformy“, ostrzegający urzędników przed „ambitnemi“ jednostkami i przed tendencyą, odciągania urzędników od partyj politycznych pod pretekstem haseł ekonomicznych. Zebrani przyjęli jednogłośnie rezolucyę, żądającą utrzymania solidarności nauczycielskiej i wyrazili niepłonną nadzieję, że nauczycielstwo zachowa swój stan posiadania w Radzie t. j. *dwa mandaty*. (Jak wiadomo, ustępują obecnie pp. Maciołowski i St. Nowak; kandydatura p. Maciołowskiego podtrzymywana nadal nie będzie). Wreszcie wybrano *komitet ściślejszy* dla prowadzenia akcyi wyborczej.

W gminach podmiejskich.

Nowa Wieś.

Lista wyborców w tej dzielnicy bardzo wadliwie została sporządzona. Magistracka lista wykazuje tam bowiem tylko 182 wyborców, a ze strony pominiętych opodatkowanych wniesiono w piątek przeszło **30 reklamacyj** z żądaniem wpisania na listę wyborców.

Rozpuszczane wieści, jakoby kandydujący o mandat prezes Stow. „Gwiazda“ i starszy cechu murarzy p. Tomasz Bujas zamierzał przenieść swą kandydaturę do Łobzowa, są nieprawdziwe, gdyż p. Bujas, jak się dowiadujemy, kandydaturę swą podtrzymuje w Nowej Wsi, poparty przez znaczne grono poważnych obywateli.

Kontrkandydatem p. Bujasa jest na Nowej Wsi, jak wiadomo, obecny radca dr Krzetuski, znany ekonomista.

Łobzów.

Mandat radziecki p. Lazara jest w Łobzowie, jak nam donoszą, zupełnie zapewniony — i nie pojawi się tam żadna kontrkandydatura.

Dębniki.

Inż. W. Krzepowski zwołał wczoraj pierwsze zebranie przedwyborcze, na którem uchwalono jego kandydaturę. Drugie odbędzie się w niedzielę. Z powodu agitacyi, uprawianej przez pp. Móla i agenta pol. Chojnackiego, dziś w sobotę delegacya złożona z pp. Krzepowskiego, Łobodzińskiego i Świerzewicza udała się do dyr. Flatana i prez. Leo z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Sprawa kradzieży w syndykacie rolniczym.

Aresztowani przed kilku dniami — jak to już onegdaj donieśliśmy — dwaj bracia Jan i Antoni Surowieccy, zajęci byli w syndykacie rolniczym w charakterze praktykantów handlowych. Jan Surowiecki, jako tylko współwinny w zbrodni kradzieży został wypuszczony na wolną stopę. Natomiast Antoni dopuszczał się kradzieży już od pół roku i wynosił kradzione towary podczas pracy do sieni i krył je w szafie. Wieczorami przychodził, szafę otwierał i towary odwoził lub je wysyłał do jednej z miejscowości pod Babią górą, gdzie matka wraz z siostrą nauczycielką mieszkały. Szkoda wyrządzona przez Antoniego Surowieckiego wynosi około 2000 K. Aresztowanie obu braci nastąpiło na doniesienie listowne Przedsięwzięte przez policyę dochodzenia spowodowały odstawienie Antoniego Surowieckiego do więzienia sądu karnego.

Losowanie sędziów przysięgłych na kadencyę drugą odbyło się wczoraj w sądzie krajowym karnym, w obecności r. s. kr w. Gułkowskiego i Ferensa, r. Obtułowicza, prok. Ujejskiego i del. Izby adw. dra Eibenschütza.

Wylosowani zostali: dr Ader J., urzędn. pryw.; dr Aronsohn J., adw.; Bartik T., właść. realności; Bąkowski J., art.-mal.; Bernstein H., właść. realn., Płaszów; Brzeski W., urzędn. pow Kasy oszczędn.; Bialik J., właść. realn. i masarz; Bośniacki M., urz. Tow. Wzaj. Ubezp.; Chwalibóg A., właść. dóbr Bolęcin; Cercha St., właść. realn.; Chlipalski J., właść. realn.; Dziewoński T., właść. realności, Podgórze; Epstein T., właść. realn.; Gertler M., właść. realn ; Goldgart N., właść. realn ; Hirsch M., właść. realn., Podgórze; Isakowicz A., urzędn. Tow. Wzaj. Ubezp.; Immergluck H., właść. realn.; Kowalski A., właściciel realn. i budowniczy; Kurkiewicz J., handel artykułów religijn.; Lane M., urzędn. Tow. Wzaj. Ubezp.; Mars St., rolnik, Mogiła; Mieszkowski B., właść. realności; Orliński I, buch. u Götza; Perlberger M., właść. garbarni, Klasno; dr Pisek H., lekarz Podgórze; Radwański Fr., właść. realn.; Rząca T., urzędn. Tow. Wzaj. Ubezp.; Romański M., właść realn ; Sapeta J., rolnik, Batowice; Seredyński St., właść. realn.; Silberfeld J. N., przemysłowiec; Tomaszewski J., właściciel realn.; Wojda A. J., właść realn.; Zielonacki J. L., pryw.; hr. Zborowski St., pryw.

Jako przysięgli zastępcy: Drobner S., właść. realności; Grabowski G, krawiec; Mistrzyński P. L., blacharz; Rosół P., właść. realn.; Staudinger I., właściciel realn.; Wiśniewski A., właść. realn.; Wołoszyński St., fabryka tutek; Zadęcki A., właść. realn., Podgórze; Zięba W., dyr. fabr. Bonarka.

Odznaczenie. Cesarz nadał dyrektorowi gimnazyum św. Jacka w Krakowie Stanisławowi Bednarskiemu tytuł radcy rządowego.

Mięso argentyńskie dla Krakowa. Drugi transport mięsa argentyńskiego, przeznaczonego dla Krakowa, przybył wczoraj do Tryestu i tam został wyładowany z okrętu Tow. „Austro-Americana“. Rządowi weterynarze dokonali oględzin mięsa, które wypadły korzystnie. Przypuszczalnie za trzy dni drugi transport mięsa przybędzie do Krakowa. Jak wiadomo, sprzedaż tego mięsa objęła tym razem na własny rachunek i ryzyko gmina.

Pobór wojskowy. Tegoroczny pobór wojskowy rozpocznie się w całym kraju 19 kwietnia, w powiatach zaś, gdzie mieszkańcy są wyznania grecko-katolickiego 26 kwietnia. Dla popisowych, którzy wcześniej chcieli stanąć przed komisyą poborową ministerstwo wyznaczyło wcześniejsze terminy a to: 6, 13, 20, 27 bm., tudzież 5 i 12 go kwietnia.

Drożyzna mieszkań. Dzisiaj rano zjawiła się u prezydenta miasta deputacya m. straży pożarnej z prośbą o podwyższenie kwaterunkowego ze względu na ciągle wzrastającą drożyznę mieszkań. — Prezydent przyrzekł deputacyi, że starać się będzie o przychylne załatwienie prośby.

Z teatru ludowego. „Krowoderskie zuchy“ ukażą się na scenie dziś i jutro po południu, a wieczorem w niedzielę „Pod gwiaździstą banderą.

Jednocześnie dyrekcya komunikuje, że przedstawienia na ulicy Rajskiej skończą się już 19 b. m., gdyż kontrakt dzierżawy w tym czasie z właścicielem budynku upływa.

Popołudnie muzyczne. W sali Starego Teatru odbędzie się dn. 12 marca po południu niezwykle zajmujący koncert popularny (popołudnie muzyczne), urządzony staraniem Towarzystwa pomocy naukowej dla Polek imienia Kraszewskiego. Oryginalnie pomyślany program koncertu obejmie szereg utworów, które złożą się na historyę tańca w jego wielowiekowym rozwoju od najdawniejszych czasów aż po Straussa. W wykonaniu wezmą udział siły krakowskiego Instytutu muzycznego i orkiestra wojskowa pod batutę p Hocka. Zajmująca ta i równocześnie nader poucza jąca produkcya powinna ściągnąć zwłaszcza liczne zastępy młodzieży, a powitają ją z pewnością chętnie wszyscy miłośnicy muzyki. Dla ułatwienia jak najszerszej frekwencyi ustanowiono ceny wstępu wyjątkowo niskie. Tylko w pięciu pierwszych rzędach krzesła kosztować będą po dwie kor , wszystkie inne miejsca na sali — po koronie. Bilety od dziś do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Z „Sokoła“. Przypomina się członkom, że wieczornica zwyczajna odbędzie się 4 bm., na którą komisya obchodowa uprzejmie zaprasza. Początek o godz. 9 wieczór, wstęp wolny, strój cywilny.

Z sali sądowej. Dzisiejszy drugi dzień rozprawy przeciw Michałowi Ćwikowi i Władysławowi Wodeckiemu, osławionym złodziejom podgórskim, zakończył się wyrokiem, skazującym obu rzezimieszków, każdego po 6 lat ciężkiego więzienia.

Wyrok ten wywoła z pewnością ogólne zadowolenie, gdyż obaj zasądzeni należeli do najniebezpieczniejszych indywiduów, grasujących po przedmieściach, gdzie terrorem, jakoteż niezwykle śmiałemi i bezczelnemi kradzieżami szerzyli postrach wśród podmiejskich obywateli.

Z Koła im. Kościuszki T. S. L. Pierwsze posiedzenie nowo wybranej komisyi czytelniano-odczytowej odbędzie się w poniedziałek dnia 6 bm. o godzinie 7 wieczorem przy ul. Mikołajskiej l. 3. Na porządku dziennym program działalności. Uprasza się wszystkich członków Koła, chętnych do pracy, aby przyszli na to zebranie.

Wieczorek muzykalno-wokalny urządza Tow. miłośników cytry w lokalu Tow. przy ul. Floryańskiej l. 39, II. p. w niedzielę 5 bm. o godz. 7 wieczorem. Program bardzo urozmaicony.

Handlarze żywym towarem. W tutejszem więzieniu sądu kar. znajduje się od pewnego czasu dwóch handlarzy żywym towarem Jakób Grünberg i Adolf Silberstein, którzy z Warszawy wywozili dziewczęta do Buenos Ayres, gdzie sprzedawali je do tamtejszych domów publicznych. Proceder, który przynosił im duży dochód, uprawiali od dłuższego czasu i dopiero podczas ostatniej podróży aresztowani zostali przez policyę w Szczakowej wraz z trzema pupilkami, które wypuszczono na wolność. Po przeprowadzeniu śledztwa i stwierdzeniu, że właściwie fakt uprowadzenia nastąpił w Warszawie, obydwaj obwinieni zostaną wydani władzom rosyjskim do ukarania.

Kradzież w łaźni. Wczoraj wieczorem jednemu z krakowskich kupców, zażywającemu kąpieli w łaźni rzymskiej przy ul. Sebastyana skradł nieznany sprawca portmonetkę z kilkudziesięcioma koronami oraz srebrną papierośnicę.

Sprawa kradzieży na Wawelu pomimo dwumiesięcznego śledztwa ze strony policyi nie została wyjaśnioną i sprawca buja na wolności.

Dwa wypadki pęknięcia rury wodociągowej. Dzisiaj o godz. $6^1/_2$ rano zawezwano straż pożarną na pl. św. Ducha, gdzie w pobliżu teatru pękła rura wodociągowa. Straż pożarna po zatrzymaniu dopływu wody zajęła się uprzątnięciem gruzu wyrzuconego przez napór wody.

W godzinę później zawezwano straż ogniową na ul. Radziwiłłowską, gdzie w magazynie dekoracyi teatralnych woda skutkiem pęknięcia rury zaczęła wybuchać z pod ziemi. Woda zalała i zniszczyła nieco dekoracyi. Straż pożarna zamknęła dopływ wody i powróciła do koszar.

Włamanie do mieszkania ś. p. Karlsedera. Wczoraj po południu jacyś niewyśledzeni sprawcy, korzystając z chwili nieobecności domowników, którzy odprowadzali zwłoki ś. p. Karlsedera na cmentarz, włamali się do jego mieszkania i skradli biżuteryi na przeszło 2500 kor. Włamywacze otworzyli sobie drzwi wytrychem i spokojnie po mieszkaniu plądrowali. Hałas spowodowany plądrowaniem, przeraził znajdującą się na dole guwernantkę, która z krzykiem wybiegła na korytarz, wołając pomocy. Zbiegli się lokatorzy i przybiegł stróż; ruszono na górę, gdzie stwierdzono włamanie. Opryszki jednakowoż już potrafili się ulotnić. Złodzieje skradli butony wartości 1300 koron, zegarek złoty męski nieboszczyka, dwie złote bransolety, obrączkę ślubną i t. p.

Fałszywy alarm. Dzisiaj o godz. 9 rano zaalarmowano straż pożarną telefonem pożarnym z Wawelu. Na miejsce rzekomego pożaru wyjechały natychmiast trzy plutony, lecz ognia nigdzie nie znalazły. Straż pożarną zaalarmował ze żartu jakiś robotnik zajęty na Wawelu naprawianiem i zakładaniem drutów telefonicznych.

Obława policyjna. Ubiegłej nocy urządziła policya obławę, rezultatem której było ujęcie 64 podejrzanych indywiduów, obojga płci. — Wszystkich zamknięto w aresztach aż do sprawdzenia tożsamości. W chwili indagacyi zamkniętych, jeden z nich odrzucił tuzin srebrnych noży i widelcy, skradzionych inżynierowi p. Klimczakowi z wozu na Rynku Kleparskim.

Z Podgórza. Od jakiegoś czasu powtarzają się tutaj systematyczne okradania przejeżdżających wozów i to na głównych ulicach zarówno w nocy jak i we dnie. Policya czyni starania, aby ukrócić zuchwalstwo małoletnich złoczyńców. Przedwczoraj aresztowała dwóch znanych złodziei 15-letniego Ludwika Branię i 20-letniego Franciszka Skalskiego, którzy z przejeżdżającego wozu skradli dwa pakunki. Wczoraj osadzono w aresztach 18-letniego Wł. Wolskiego, który przejeżdżającemu włościaninowi skradł 2 bochenki chleba i 2 łopaty.

Z kroniki żałobnej.

Władysława z Zamczyńskich Petrow, żona majstra komiularskiego, zmarła dnia 3 b. m., przeżywszy lat 33. Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 3 popoł. z „Collegium medicum“.

Zdzisław Konrad Dekorde, kapitan, zmarł w Wiedniu dnia 27 lutego.

Rebeka Landauowa, wdowa po bł. p. Samuelu, w 72 roku życia, zmarła dnia 1 bm. — Zmarła była matką radcy miasta i posła na Sejm krajowy dra Ignacego Landaua. Wczoraj odbył się pogrzeb przy licznym udziale publiczności.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: »Legenda z Erynu«.
Niedziela pop.: »Rusałka«.
Niedziela wiecz.: »Legenda z Erynu«.
Poniedziałek »Szklana góra«.

Telegramy „Nowin“.

Proces o napad na Uniwersytet.

Lwów. Rozprawa przeciw ruskim studentom, których co dzień po kilku sąd przesłuchuje, nie przynosi żadnego nowego materyału i nie budzi już żadnego interesu Rusini zeznają wykrętnie, tak jakby się wszyscy wprzód umówili. Wszyscy kłamią na potęgę. I tak n. p. oskarżony Biłyk zeznał, że słyszał opowiadanie (!) jakoby po zajściach jeden z kolegów odebrał pedelowi brauning.

Przewodniczący i prokurator zażądali bliższych wyjaśnień, oskarżony jednak żadnych konkretnych dowodów przedstawić nie mógł.

Reformy eksc. Głąbińskiego.

Wiedeń. Ministerstwo kolejowe zamierza opracować **program inwestycyjny** na kolejach państwowych, opiewający na szereg lat, tak, aby można się przekonać, jakie inwestycye budowlane są potrzebne na dłuższy przeciąg czasu.

Istnieje też zamiar **rozszerzenia agend** poszczególnych dyrekcyi kolei państwowych, aby w ten sposób, dzięki rozszerzeniu tej działalności uwolnić ministerstwo kolejowe od załatwienia wielu spraw drobnostkowych.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w dniu pogrzebu oddali ostatnią przysługę mężowi mojemu ś. p. **Wacławowi Stiasnemu**, przedewszystkiem przew. księdzu **Dudkowi**, oraz krewnym, muzyce, kolegom i znajomym zmarłego, składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Żona.

KANTOR WYMIANY i KASA otwarte przez cały dzień bez przerwy od g. 8 rano do 7 w.

Centralny bank czeskich kas oszczędności — Ústřední bank českých spořitelen

FILIA W KRAKOWIE 349

Rynek główny L. 42, Linia A-B — Wchód od ulicy św. Jana L. 1

Wadya i kaucye | Wkładki oszczędności cca 115,000.000 | Wadya i kaucye

Akredytywy przekazy, inkasa na wszystkie miejsca krajowe, zagraniczne, zamorskie, szczególnie do Płn. Ameryki. | Podatek rentowy opłaca bank :: z własnych funduszów :: | **Wkładki** ∴ na książeczki ∴ i rachunek bieżący 4% do 4½ %

Na wielki Post

poleca 81

Księgarnia katolicka

Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie 17

plac Maryacki 9, róg Rynku głównego, Telefonu Nr. 1308

Awancin O. T. J. — Rok Chrystusowy czyli rozmyślania na każdy dzień roku o życiu i nauce Pana naszego Jezusa Chrystusa. **Wydanie siódme** opraw. elegancko K. 4·—.
Chwila adoracyi u stóp Pana Jezusa w Najśw. Hostyi. 20 hal.
Dwie godziny adoracyi Najświętszego Sakramentu. 20 hal.
Geramb M. J. O. — Pamiętaj o ostatecznych rzeczach. 24 hal.
Schouppe O. Tow. Jez. — Śmierć i jej nauki w przykładach eleg. opr. K. 1·20
Uwagi nad męką Pańską, wyjęte z kazań najsławniejszych mówców. 60 hal.
Uwielbienie Pana Jezusa w Jego bolesnej męce Rozmyślania i modlitwy na czas W. Postu. 80 h.

Poszukiwane:

Kilku chłopców do praktyki poszukuje zakład malarski i lakierniczy Kazimierza Mikulskiego Kraków, ul. św. Krzyża 23 383

Uczeń z lepszego domu do praktyki oraz **Panna** do ekspedycyi sklepowej znajdą umieszczenie. 399
W. NOWAK, cukiernia Bochnia.

Potrzeba zdolną staniczarkę i do nauki, nadto przyjmę dziewczynę do nauki krawieczyzny dając jej całe utrzymanie. Zgłoszenia Grodzka 2, I p. of. 418

Zdolny pomocnik rytowniczy znajdzie zaraz stałą posadę w zakładzie rytowniczym St. Niemczyka Sukiennice 10. Tamże potrzebny

UCZEŃ

do praktyki. 426

Do sprzedania:

Handel towarów korzennych w Krakowie jest zaraz do sprzedania lub do wydzierżawienia pod bardzo przystępnymi warunkami. Zgłoszenia pod 400 Przedmieście poste restante Kraków.
391

Masło deserowe codzień świeże poleca skład towarów mięszanych J. FUNEK Bracka 6. 66

Maszyna pończosznicza nowa, tanio do sprzedania. Wiadomość: Grzegórzki Nr. 1.
419

Dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarskimi oraz 4 morgi gruntu ornego i 2 morgi pastwiska tuż przy domu, do sprzedania za 12000 koron, mający chęć kupna samego domu 60·0 koron. Bliższa wiadomość Mikołaj Michalski ul. Marwin w Dobczycach. 422

Zgubiony

los turecki Nr. 1,303.763 oddać w koszarach polnej artyleryi w Dąbiu. Nagroda 20 (dwadzieścia) koron. 421

Najlepsza herbata,
Najtańsza herbata,
Najsmaczniejsza herbata,
jest z marką
„DZWON“.
¼ f. okruchów z herbat 70 h.
¼ f. liściowej herbaty 1·— K.
¼ f. Cejlońskiej herb. 1·20 K.
1204 u firmy:
AG. LISOWSKI „FORTUNA“
Kraków, Sukiennice 23.

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża L. 7

przedświąteczny kurs kroju francuskiego systemu Worth'a zacznie się dn. 8 marca. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i od 3 po południu do 6-tej) Warunki zniżone. (425)

Ochraniaj twą żonę!
Ilustrowana książka przeciw wielkiemu błogosławieństwu dzieci i wiele tysięcy pism dziękczynnych wysyła dyskretnie za 90 h. w austr. markach pocztowych:
Pani A. KAUPA, BERLIN S. W. 295. Lindenstr. 51.

Dwa miliony

rocznego zapotrzebowania!

Najkorzystniejsze oferty dla sprzedaży widokówek.

Ciągłe nowości w kartach artyst.: pięknościach niewieścich, serye miłosne i dziecinne, kwiatów i krajobrazów, na **Wielkanoc, Zielone Święta**, urodziny i imieniny w najpiękniejszem artystycznem kolorowanem wykonaniu.

10	szt. sortow.	opłatnie	—·50 h.
25	" "	"	1·— "
50	" "	"	1·70 "
100	" "	"	3·20 "
200	" sortowanych		5·50 "
500	" "		13·— "
1000	" "		25·— "

Piękność i taniość moich widokówek dotychczas przez żadną firmę nie została przewyższoną. — Wysyłkę za zapłatą z góry, ponad K. 2·— za zaliczką uskutecznia
c. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
dom wysyłkowy w Brux Nro 2826. (Czechy).
Katalog główny z przeszło 3000 wzorów na żądanie każdemu darmo i opłatnie. 218



Wiele setek pobudek do zakupu przedmiotów użytecznych i różnorodnych podarków okolicznościowych zawiera mój główny katalog o przeszło 3000 rycin, który na żądanie wysyła się każdemu darmo i opłatnie.
C. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
w Brüx Nr. 2847 (Czechy). 204

Każda Pani 80

znajdzie u mnie bardzo korzystny poboczny zarobek przez wykonywanie ręcznych robótek. Roboty rozdaje się do wszystkich miejscowości. Prospekty z gotowymi wzorami wysyła za nadesłaniem 80 h. w markach pocztowych Emma Beck, Wien, XX. Brigittenauerlande 80.

Zadajcie sobie trud

przy zapotrzebowaniu przedmiotów użytkowych i okolicznościowych podarków różnego rodzaju i zaglądnijcie do mego głównego cennika z przeszło 3000 rycin, który na żądanie darmo i opłatnie wysyłam, a zaoszczędzicie przy zamówieniu dużo pieniędzy. C. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
Brüx Nro 2859 (Czechy) 206

Marka ochronna: „Kotwica“

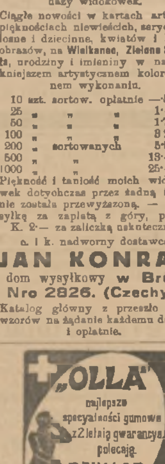
Liniment. Capsici comp.,
zastępienie
Kotwicznego Pain-Expellera
jest powszechnie uznane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą“, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“ w PRADZE, ulica Elżbiety 5 nowy.

Dużo pieniędzy

zaoszczędzi ten, kto przy zapotrzebowaniu niezbędnych przedmiotów gospodarczych, podarków okolicznościowych różnego rodzaju, zażąda mego głównego katalogu z przeszło 3000 rycin, który na życzenie każdemu darmo i opłatnie wysyłam.
C. i k. nadworny dostawca
Jan KONRAD w Brüx Nr. 2842 (Czechy) 190

3-letnia pisemna gwarancya! **5 koron!** 3-letnia pisemna gwarancya!

tylko 5 kor.



kosztuje mój prawdziwy szwajcarski patentowany Anker-remontoir zegarek systemu Roskopf Nr. 4060 o doskonałym, silnym, przeciwmagnetycznym mechanizmie kotwicznym, z prawdziwą emaliowaną (nie papierową) tarczą w prawdziwej niklowej oprawie z nakrywką o zawiasach nad mechanizmem, opatrzony plombą ochronną, idący 36 godz., posiadający ozdobne i złocone wskazówki, dokładnie uregulowany, z 3-letnią pisemną gwarancyą, sztuka 5 K. Nr. 4062 ten sam z wskazówką sekundową 6 kor. Nr. 4098 W prawdziwej srebrnej oprawie bez wskazówki sekundowej 1 sztuka 11 Kor. Nr. 4101 ten sam z wskazówką sekundową 13 kor. Nr. 4079 ten sam w stalowej oprawie K. 6·80 Duży wybór zegarów wszystkich gatunków zawiera mój główny katalog. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką Pierwsza fabryka zegarków **JAN KONRAD** c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 2862 (Czechy). Bogato ilustrowany katalog główny zawierający przeszło 3000 wzorów wysyła się każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 201

894

Kinematografy

instaluje zu einie bez kosztów i dostarcza po bezkonkurencyjnych cenach Josef Preslmayer, Wiedeń, VII Neustiftgasse 121, pierwsza w państwie [illegible] pracownia wytwórcza i reperacyjna kinematografów. Instrukcye i opisy obchodzenia się darmo.

L. 164/1911
Prez.

Konkurs

419

na

dzierżawę teatru miejskiego w Krakowie

Gmina stoł. król. miasta Krakowa ogłasza niniejszem konkurs na dzierżawę teatru miejskiego im. Jul. Słowackiego w Krakowie t. j. na dzierżawę **budynku teatralnego z całem urządzeniem i wszystkiemi przynależnościami**, tudzież **prawa wykonywania koncesyi i na urządzenie i prowadzenie stałego teatru** w Krakowie na przeciąg **lat 4, względnie 6**, począwszy od d. 1 sierpnia 1911 do 31 lipca 1915 z ewentualnem przedłużeniem na tych samych warunkach na dalsze dwa lata, tj. do 31 lipca 1917.

Podstawę umowy o dzierżawę teatru miejskiego stanowi projekt kontraktu dzierżawnego, uchwalony przez Radę miasta na posiedzeniu w dniu 1 marca 1911.

Projekt ten zgłaszającym się wydaje Sekretaryat Prezydyalny Magistratu (gmach Magistratu I. piętro) codziennie od godziny 9 rano do 1 w południe, względnie na żądanie odwrotną pocztą wysyła.

W wykonaniu powyższej uchwały Rady miejskiej zapraszam pragnących się ubiegać o dzierżawę teatru krakowskiego, aby zgłoszenia swe wnieśli na piśmie do Prezydyum miasta najpóźniej do 20 marca 1911.

Kraków, d. 2 marca 1911. LEO.

KASZLĄCYM dzieciom i dorosłym

zapisują lekarze z najlepszym skutkiem

THYMOMEL SCILLAE

jako środek rozpuszczający i wydzielający flegmę, uśmierzający i łagodzący kurczowy kaszel jako też usuwający i zmniejszający dolegliwości przy oddechaniu. Setki lekarzy wydało już orzeczenia o zdumiewająco szybkiem działaniu Thymomel Scillae przy kokluszu i innych rodzajach kaszlów kurczowych.

Proszę zapytać swego lekarza

1 flaszka **2·20 K.** Pocztą opłatnie przy poprzedniem nadesłaniu **2·90 K.** 3 flaszki przy nadesłaniu **7·— K.** 10 flaszek przy nadesłaniu **20·— K.** — Wyrób i skład główny w

B. FRAGNER'A APTECE

c. k. nadwornego dostawcy **Praga III., Nr. 203.**

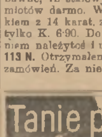
W Krakowie w aptece M. Masłowskiego, M. Redera, K. Wiszniewskiego.
Baczność na nazwę preparatu dostawcy i na markę ochronną 1333

Już nigdy w życiu! nie zdarzy się drugi raz tak rzadka sposobność! **Tylko K 6 90** kosztuje



wyłącznie u mnie **1 prawdziwy złoty** double, bardzo płaski zegarek kieszonkowy wraz z 350 przepięknymi ozdobami tylko K 6·90. 1 przepiękny elegancki 14-karat. złoty double bardzo płaski remontoar, dokładnie idący, do naciągania co 36 godzin, nie do odróżnienia od prawdziwego złotego zegarka szwajcarskiego, 1 łańcuszek ze złota double, 2 eleganckie pierścienie dla pani i pana, 1 garnitur spinek do mankietów i kołnierza z 3-procentowego złota double, 1 scyzoryk o 8 ostrzach, 1 elegancka jedwabna krawatka najnowszego fasonu, 1 szpilka do krawatów z brylantem „simili“, 1 wspaniała broszka — ostatnia nowość, 1 elegancka skórzana portmonetka, para kolczyków z brylantami simili, 1 wspaniały naszyjnik z orientalnych pereł — może także być użyty do ozdoby włosów, 1 salonowy album, najpiękniejsze widoki świata, 8 wyrocznie, bardzo zabawne, 72 stalowych piór do pisania i jeszcze 250 różnorodnych przedmiotów darmo. Wszystko razem z eleganckim bardzo płaskim zegarkiem z 14 karat. złota double, który sam dwa razy tyle warta, kosztuje tylko K. 6·90. Do nabycia za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytość i u **Alexandra Jungerwirth, Wiedeń, V, Wiedner Hauptstrasse 113 N.** Otrzymałem niezliczoną ilość pism dziękczynnych i powtórnych zamówień. Za nie nadające się przedmioty zwracam zaraz pieniądze, przeto każde ryzyko wykluczone. 423

Tanie pierże i puch



1 kg. szarych skubanych K. 2, półbiałych K. 2·80, białych K. 4, pierwszej jakości miękkich jak puch K. 6, skubanych w najlepszym gatunku K. 8. Puch szary K. 6, biały K. 10, puch z piersi K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie. 27

Gotowa pościel z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nankingu). Pierzyna wielkości 180×116 cm. i dwie poduszki o wielkości 80×58, dostatecznie napełnione nowym, szarym, czyszczonym, elastycznym i trwałym pierzem K. 16, półpuchem K. 20, puchem K 24. Pierzyna sama K. 12, 14, 16. Poduszka K. 3, 3·50, 4. Pierzyny o wielkości 180×140 cm. K. 15, 18, 20. Poduszki o wielkości 90×70 albo 80×80 cm. K. 4·50, 5, 5·50. Piernaty z dymki o wielkości 180×116 cm. K. 13, 15, przesyła za zaliczką, opakowanie darmo od K. 10 opłatnie. Max Berger w Deschenitz Nr 1112 (Czeski las). Cenniki materaców, nakryć, poszew i wszystkich innych rodzajów pościeli darmo i opłatnie. Nieodpowiednie zamieniam lub zwracam pieniądze.



Czyście już fonograf za darmo dostali?

Ażeby moje wyśmienite, najnowsze walce lane z twardego złota wszędzie wprowadzić, postanowiłem 2 500 fonografów rozdarować. Żądajcie przy nadesłaniu 10 halerzy (w markach pocztowych) prospektu, a możecie wspaniały fonograf koncertowy darmo i cłony otrzymać
Central Export E. Löwin, Wiedeń VI.
Gumpendorferstrasse . 387



Firanki koronkowe

z pierwszorzędnego materyału, wykończone apretowane i obrąbione trwałą taśmą. Nr. 2101. Przepiękne firanki koronkowe z gustownymi wzorami i brzegami, białe lub kremowe, trwale obrąbione taśmą, składające się z dwu części, każda 90 cm. szeroka i 300 cm. długa K. 4·80, 350 cm. długa K. 5·60, metr po K. —·70. Nr. 2102. Tesame w lepszem wykończeniu. składające się z dwu części po 115 cm. szerokości i 300 cm. długości K. 5·40, 350 cm. długie K. 6·30, metr p. K. —·90. Największy wybór firanek koronkowych, półstor koronkowych, całych stor i firaneczek na szyby znaleźć można w mym głównym katalogu. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości.
C. i k. nadworny ∴ dostawca ∴ **JAN KONRAD** Dom wysyłkowy w Brüx Numer 2835. (Czechy).
Główny katalog z przeszło 3000 rycin na żądanie każdemu darmo i opłatnie. 218

Wiedeński Bank Związkowy

czterdzieste pierwsze

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy

odbędzie się w dniu 4. Kwietnia 1911 r. o godzinie 11 przedpołudniem w gmachu bankowym w Wiedniu I. Herrengasse 8.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie roczne rady administracyjnej.
2. Sprawozdanie cenzorów za rok 1910.
3. Uchwała o rozdziale czystego zysku za rok 1910.
4. Wnioski o zmianę §§ 62, 63, 65, 66 statutu.
5. Wybory do rady administracyjnej.
6. Wybór cenzorów i rady nadzorczej dla Filii.

W myśl § 47 statutów uprawnieni do głosowania są akcyonaryusze którzy najpóźniej 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożą conajmniej 25 akcyi wraz z kuponami w kasie bankowej lub w miejscach niżej wymienionych przez radę administracyjną ustanowionych.

Dwadzieścia pięć akcyi uprawnia do oddania jednego głosu (§ 48 statutu). Termin ogłoszenia upływa z dniem 21 marca b. r.

Współudział w Walnem Zgromadzeniu zgłaszać można w Wiedniu w likwidaturze Wiedeńskiego Banku Związkowego, w Białej, Bernie Budapeszcie, Budziejowicach, Celowcu, Cieplicach, Cieszynie, Czerniowcach. Frydku Mistku, Gracu, Insbruku, Jägerndorf, Karlsbadzie, Konstantynopolu, Krakowie, Lwowie, Maryenbadzie, Meranie, Nowosiellcy, Pardubicach, Pilznie, Pradze, Prościejowie, St. Pölten, Przemyślu, Swietawie, Tarnowie, Uściu n. Ł., Willach, Wr. Neustadt. Zagrzebiu w Filiach względnie ekspozyturach Wiedeńskiego Banku Związkowego. Następnie: w Tryeście, Berlinie, Dreźnie, Wrocławiu, Frankfurcie, Stuttgarcie, Monachium, Zurychu, Bazylei i t. d. w tamtejszych instytucyach zastępczych.

Wraz z akcyami składać należy konsygnacye arytmetycznie wypełnione i zaopatrzone własnym podpisem.

Natomiast wydaje bank kartę legitymacyjną, uprawniającą wymienioną osobę do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu. 419

3

Kathreinera Kneippowska Kawa słodowa

jest tylko jedna — naśladownictw natomiast wiele! Dlatego ostrożnie przy zakupnie! Należy żądać i przyjmować wyłącznie Kathreinera w oryginalnem opakowaniu z nazwiskiem **Kathreiner**

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.